

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 października 2015 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w XVII Wydziale Karnym-Odwoławczym

w składzie:

Przewodniczący: SSO Dariusz Kawula

Protokolant: p.o. staż. Anna Kujawińska

po rozpoznaniu w dniu 7 października 2015r.

sprawy **M. R.** obwinionego o wykroczenie z art. 96 § 3 k.w.

na skutek apelacji wniesionej przez obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu

z dnia 1 lipca 2015 roku, sygn. akt. III W 803/15

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,
2. obciąża obwinionego M. R. kosztami sądowymi za postępowanie odwoławcze w kwocie 50 zł w całości, nadto zaś wymierza obwinionemu opłatę za II instancję w kwocie 30 zł.

Dariusz Kawula

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 1 lipca 2015r., w sprawie III W 803/15, Sąd Rejonowy Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu **uznał obwinionego M. R. za winnego popełnienia wykroczenia z art. 96 § 3 k.w.** i za ten czyn na podstawie cytowanego artykułu wymierzył mu karę 200 zł grzywny, zaś na podstawie art. 118 § 1 k.p.s.w. w zw. z § 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001r. w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia oraz art. 1 i art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa opłatę w kwocie 30 zł oraz kwotę 100 zł, tytułem wydatków poniesionych przez Skarb Państwa od chwili wszczęcia postępowania (k. 56 akt).

Przedmiotowy wyrok zaskarżył **apelacją własną obwiniony M. R.**, kwestionując go w całości i zarzucając mu nieprawidłową ocenę stanu faktycznego, która doprowadziła w konsekwencji do uznania go za winnego popełnienia wykroczenia z art. 96 § 3 k.w., jak również obrazę prawa materialnego w postaci przepisu art. 96 § 3 k.w. (k. 68-72 akt). W konsekwencji podniesionych zarzutów, apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie go od postawionego mu zarzutu.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja obwinionego okazała się bezzasadna i nie zasługiwała na uwzględnienie.

Przed przystąpieniem do analizy zarzutów apelacji Sąd Okręgowy pragnie zauważyć, iż orzeczenie wydane w przedmiotowej sprawie jest oparte na całokształcie materiału dowodowego zebranego w sprawie, który został poddany wnikliwej analizie bez przekroczenia zasady swobodnej oceny dowodów. Analiza ustaleń poczynionych przez Sąd

Rejonowy znajduje pełne odzwierciedlenie we wnioskach zawartych w uzasadnieniu wyroku, które czyni zadość wymogom art. 424 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 82 § 1 k.p.s.w., co w pełni pozwala na przeprowadzenie kontroli instancyjnej.

Uzasadnienie apelacji obwinionego sprowadza się do polemiki z ustaleniami Sądu I instancji oraz z przeprowadzoną przed niego oceną materiału dowodowego, który stanowił podstawę owych ustaleń. Apelujący nie wykazał żadnych błędów w rozumowaniu Sądu Rejonowego, natomiast przedstawił jedynie odmienną ocenę wydarzeń, polegającą w rzeczywistości na negacji ustaleń faktycznych i prawnych Sądu I instancji.

W niniejszej sprawie pozostaje bezsporne i nie kwestionuje tego skarżący, że jest on właścicielem pojazdu D. (...), nr rej. (...), którym w dniu 15 czerwca 2014r., w miejscowości N. przekroczone obowiązujące na tym obszarze ograniczenie prędkości o 22 km/h. Nie budzi również wątpliwości, że mimo stosownego wezwania przez Straż Gminną (pismem z dnia 16 czerwca 2014r., doręczonym w dniu 23 czerwca 2014r.) do wskazania osoby kierującej pojazdem w dniu zdarzenia, ewentualnie udzielenia informacji o osobie, której w danym dniu powierzony został pojazd, obwiniony nie udzielił uprawnionemu organowi żądanej informacji, mimo określonego terminu na dokonanie tego, w okresie 7 dni od doręczenia wezwania. Obowiązek udzielenia informacji, o której mowa wynika z art. 78 ust. 4 ustawy z dnia 20 czerwca 1997r. Prawo o ruchu drogowym, zaś zachowanie sprawcy odmawiającego udzielenia informacji wprost bądź przez zaniechanie poprzez niezajęcie stanowiska względem otrzymanego wezwania, komu powierzył on pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie, sankcjonuje przepis art. 96 § 3 k.w. Sąd Okręgowy całkowicie podziela stanowisko Sądu Rejonowego przedstawione w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku, stwierdzając, iż także argumenty podniesione przez obwinionego w złożonej apelacji, kwestionujące formalne podstawy przypisania mu wykroczenia z art. 96 § 3 k.w., należy uznać za całkowicie chybione.

Przede wszystkim należy stwierdzić, na co trafnie zwrócił uwagę już Sąd orzekający w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, że odpowiednie stosowanie w oparciu o art. 41 § 1 k.p.s.w. w postępowaniu w sprawach o wykroczenia przepisu art. 183 § 1 k.p.k. wyklucza, aby osoba przesłuchiwana w charakterze świadka w sprawie o wykroczenie mogła uchylić się od odpowiedzi na pytanie, jeżeli jej udzielenie mogłoby narazić osobę jej najbliższą na odpowiedzialność tylko za wykroczenie (vide: uchwała Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 2004r., w sprawie I KZP 26/04, OSNKW 2004/11-12/102). Należy zatem stwierdzić, że tym bardziej obwiniony nie dysponował uprawnieniem do odstąpienia od udzielenia informacji żądanej przez Straż Gminną. Zresztą należy wyraźnie zaznaczyć, że w przepisie art. 96 § 3 k.w. chodzi o, zabezpieczony sankcją za wykroczenie, obowiązek wskazania, komu właściciel lub posiadacz powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie, a nie o obowiązek zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa czy wykroczenia. Omawiany przepis statuuje obowiązek wskazania okoliczności faktycznej, zaś samo wskazanie komu został powierzony pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie nie przesądza o ewentualnej odpowiedzialności osoby wskazanej za wykroczenie drogowe utrwalone przez urządzenie rejestrujące (fotoradar) (vide: wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 30 września 2015r., w sprawie K 3/13). Zatem słusznie uznał Sąd Rejonowy, pomijając nawet kwestię wiarygodności twierdzeń obwinionego, że nie pamięta komu konkretnie powierzył pojazd w spornym dniu, że zachowanie M. R., który zaniechał w ogóle ustosunkowania się do wystosowanego doń wezwania, wypełniało znamiona zarzuconego mu wykroczenia z art. 96 § 3 k.w. Podkreślić należy, że w sprawie nie chodziło o to, by obwiniony kogoś obciążył swoim wskazaniem, lecz podjął aktywność zgodnie z treścią wezwania, zaś następnie organy procesowe podjęłyby dalsze czynności, mające na celu ustalenie sprawcy wykroczenia. Dodać również należy, że w tej sytuacji, wniosek M. R. z dnia 8 października 2014r. o umorzenie prowadzonego wobec niego postępowania mandatowego, który nie był odpowiedzią na pismo z dnia 16 czerwca 2014r., a dalszą konsekwencją niewypełnienia obowiązku, o którym mowa, nie może być uznany za udzielenie rzeczowej informacji.

Wreszcie, mając na uwadze dalsze zarzuty skarżącego, należy wskazać, że Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 30 września 2015r., w sprawie K 3/13, stwierdził zgodność z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej przepisu art. 96 § 3 k.w. w zakresie, w jakim – po ujawnieniu przy użyciu fotoradaru przekroczenia przez niezidentyfikowanego kierującego pojazdem dopuszczalnej prędkości – dopuszcza do skierowania do właściciela/posiadacza tego pojazdu alternatywnego żądania przyznania się przez tegoż właściciela/posiadacza, że to on kierował spornym pojazdem, co naraża go na odpowiedzialność za ujawnione wykroczenie drogowe albo wskazania, pod rygorem poniesienia kary, określonej w art. 96 § 3 k.w., komu powierzył zarejestrowany pojazd do kierowania lub używania, co naraża

wskazaną osobę na odpowiedzialność za ujawnione przez urządzenie wykroczenie drogowe również wtedy, gdy wskazana osoba jest osobą najbliższą dla właściciela/posiadacza pojazdu. Stanowisko Trybunału Konstytucyjnego przytoczone powyżej czyni zatem całkowicie bezzasadnymi dywagacje apelującego dotyczące rzekomej bezprawności wystosowanego doń wezwania i braku obowiązku udzielania na nie odpowiedzi przez obwinionego.

Konkludując, należy stwierdzić, że apelacja skarżącego zawierała wyłącznie gołosłowną i całkowicie subiektywną polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu Rejonowego. Nie została poparta rzeczową argumentacją opierającą się na zebranych dowodach. Motywy przedstawione w apelacji w żaden sposób nie podważały poprawności toku rozumowania przedstawionego w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Dokonując kontroli instancyjnej Sąd Odwoławczy uznał zatem, iż ustalenia faktyczne Sądu I instancji były całkowicie prawidłowe. Sąd Odwoławczy w całości zgadzając się z wnioskami zamieszczonymi w uzasadnieniu wyroku nie znalazł również podstaw, by ingerować w dokonaną przez Sąd I instancji ocenę osobowego i rzeczowego materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie. Sąd Rejonowy prawidłowo zakwalifikował zatem czyn obwinionego, przyjmując, iż stanowił on wykroczenie z art. 96 § 3 k.w.

Sąd Okręgowy pozytywnie ocenił orzeczoną wobec obwinionego karę. Zdaniem Sądu Odwoławczego stanowi ona sankcję sprawiedliwą, w pełni odpowiadającą dyrektywom wymiaru kary określonym w art. 33 k.w. I tak Sąd I instancji orzekając o karze grzywny nie przekroczył w żaden sposób zasad wyrażonych w cytowanym artykule, tak by można było mówić o rażącej niewspółmierności, to jest niewspółmierności w stopniu nie dającym się wręcz zaakceptować (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 1995 r., II KRN 198/94, OSNPP 6/1995, poz. 18). Przeciwnie, Sąd Rejonowy wymierzył obwinionemu grzywnę, nie przekraczając granic przewidzianych przez ustawę, dostosował dolegliwość do stopnia winy, uwzględnił stopień społecznej szkodliwości popełnionego wykroczenia, wziął pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze jakie kara ta mają osiągnąć w stosunku do ukaranego, potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, a wreszcie okoliczności łagodzące, jak i obciążające obwinionego. Trafnie więc dostrzegł Sąd Rejonowy brak uprzedniej karalności obwinionego, wysokość miesięcznych dochodów uzyskiwanych z prowadzonej działalności gospodarczej w wysokości ok. 1000 zł oraz fakt, że ma on na utrzymaniu żonę i dziecko.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy uznał, iż orzeczona wobec obwinionego kara grzywny w wymiarze 200 zł jest karą adekwatną do stopnia zawinienia oraz społecznej szkodliwości czynu. Nadto w sytuacji majątkowej i osobistej obwinionego nie powinna stanowić sankcji przekraczającej realnej możliwości jej wykonania przez obwinionego.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy uznał, że apelacja obwinionego jest bezzasadna i w związku z tym na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.s.w. utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, nie znajdując jakichkolwiek podstaw do jego zmiany, czy uchylenia.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 119 k.p.s.w. w zw. z § 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001 r. w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz. U. Nr 118, poz. 1269) i art. 3 ust. 1 w zw. z art. 8 ustawy o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. Nr 49, poz. 223 z późn. zm.) zobowiązując obwinionego do zwrotu na rzecz Skarbu Państwa kosztów procesu za postępowanie odwoławcze w całości, tj. w kwocie 50 zł oraz wymierzając mu opłatę w kwocie 30 zł za II instancję. Sąd Odwoławczy nie znalazł bowiem żadnych przesłanek, które przemawiałyby za zwolnieniem obwinionego od poniesienia owych kosztów.

Dariusz Kawula